

Od słynnej w całej Polsce „Rydlówki” po zapomniany nieco salon Maciejowskich przy ul. Garbarskiej – serdecznie zapraszam Państwa na spacer szlakiem literackich tradycji Krakowa, do miejsc o znaczeniu historycznym, szacownych instytucji i modnych salonów poetyckich...

Jacek Majchrowski  
Prezydent Miasta Krakowa



1

## Dworzec kolejowy

Obcowanie z historią literatury wpisaną w dzieje Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa można rozpocząć już wychodząc z pociągu. Tutejszy dworzec kolejowy był miejscem ważnego wydarzenia. W roku 1898 przybył do Krakowa pociągiem z Berlina Stanisław Przybyszewski – poeta, dramaturg, prozaik, a wkrótce naczelny ideolog młodopolskiej bohemy literackiej, pierwszy polski skandalista z prawdziwego zdarzenia. W Krakowie miał objąć funkcję redaktora naczelnego tygodnika „Życie”. Sława Przybyszewskiego dotarła tu przed pociągiem z Berlina. Na dworcu powitała go delegacja złożona z grupy jego wielbicieli. Zdzisław Gabryelski – ekscentryczny właściciel składu fortepianów, mieszczącego się w Sukiennicach, upadł na kolana przed poetą i zawołał: *Byłbym szczęśliwy, gdybym był cielakiem, z którego skóry pańskie buty wyprawione.*

Idąc w kierunku Plant i Teatru im. Juliusza Słowackiego, warto pamiętać o tym, że na przełomie wieków istniał w miejscu dzisiejszego przejścia podziemnego przybytek o niebagatelnym znaczeniu dla kultury narodowej – restauracja Rosenstocka – ten całodobowy szynk przez kilka lat jednoczył młodopolskich artystów oraz krakowskich dorożkarzy, którzy też byli częstymi gośćmi lokalu.

Wzniesiony w latach 1904–1906 jako siedziba Izby Handlowo-Przemysłowej gmach z charakterystyczną wieżą zegarową zwieńczoną ażurowym globusem zajmuje obecnie Wydawnictwo Literackie. W 2006 r. powstała tu wydawnicza Księgarnia pod Globusem. Jej uroczystego otwarcia dokonał dramaturg Sławomir Mrożek. Tradycją stały się urodzinowe wizyty autora w księgarni. W najważniejszym pomieszczeniu budynku – bogato dekorowanej Sali Mehoffera – cyklicznie odbywają się debaty na tematy społeczne, historyczno-literackie i polityczne, znane jako „Dyskusje pod Globusem”. Spotkania składają się z dwóch części: oksfordzkiej debaty studenckiej oraz panelu dyskusyjnego z udziałem intelektualistów.





### 3 ul. Adama Asnyka

Patronem ulicy jest jej znamienity mieszkaniec, poeta, dramatopisarz, działacz polityczny, wydawca, filozof i członek założyciel Towarzystwa Tatrzańskiego i Towarzystwa Szkół Ludowych Adama Asnyka (ps. Jan Stożek i El...y). Lata jego życia (1838–1897) i działalności artystycznej były czasem trudnym dla poezji. Jako „poeta nielirycznych czasów” w swej twórczości dawał wyraz emocjom i dylematom, które były udziałem zarówno samego poety, jak i całego pokolenia. Z czasem jego twórczość liryczna ewoluowała ku formom epickim. Pozostawał w sporze ze środowiskiem pozytywistów warszawskich. Jego najśłynniejszy wiersz „Jednego serca” zyskał popularność dzięki brawurowej interpretacji Czesława Niemena.

Na fasadzie kamienicy przy ul. Łobzowskiej (pierwszy budynek obok Domu Plastyka) znajduje się tablica przypominająca o nieistniejącym budynku zamieszkiwanym przez poetę.

### 4 Salon Maciejowskich, ul. Garbarska 3

Zapomniany adres ważkich chwil w biografii luminarza polskiego modernizmu. Na drugim piętrze niepozornego budynku przy ul. Garbarskiej funkcjonował najznamienitszy młodopolski salon literacki. U Ignacego oraz Marii Maciejowskich bywali m.in. pisarze Stanisław Wyspiański, Stanisław Przybyszew-

ski, Tadeusz Miciński, Włodzimierz Tetmajer, Jerzy Żuławski, historyk literatury, dramaturg i publicysta Wilhelm Feldman, filolog i historyk idei Marian Zdziechowski, malarze Włodzimierz Tetmajer i Jacek Malczewski. Pan domu Ignacy Sewer Maciejowski (1835–1905), prozaik, krytyk literacki, klasyk polskiego modernizmu, znany był z oryginalnego usposobienia. Bywalec salonu, Tadeusz Boy-Żeleński wspominał: *Kto znał Sewera powierzchownie, ten mógł w istocie pomyśleć: pan Jowialski. Pan Jowialski płatający niewybredne figle i psoty, potrzebujący ciągłego gwaru, wciąż głodny okazji do śmiechu. [...] Ale był i Sewer poranny, jeden z najpracowitszych literatów w Polsce, który regularnie kropił swoich sto czy dwieście wierszy dziennie, zachowując do końca niezłomną wenę opowiadania, artysta wrażliwy na wszystkie kwestie i prądy, chwytający je za łatwo może czasem, ale w lot, żyjący po koleżeńsku, a zarazem po ojcowsku z młodymi, nieprzestraszający się żadnej ich ekstrawagancji.*

Niemal naprzeciw kamienicy, w której Maria i Ignacy Maciejowscy podejmowali znakomitych gości, w podwórzu budynku przy Garbarskiej 7a mieści się Pigoniówka – dom gościnny Uniwersytetu Jagiellońskiego, nazwany imieniem Stanisława Pigo-





nia (1885–1968), wybitnego historyka literatury, redaktora, badacza polskiego romantyzmu i modernizmu, popularyzatora kultury ludowej, weterana I wojny światowej, więźnia obozu Sachsenhausen, do którego trafił wraz z grupą profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego aresztowanych 6 listopada 1939 r.

## 5 Czytelnia Liberatury, ul. Karmelicka 27

„Liberatura” to termin ukuty przez Krystynę Bazarnik i Zenona Fajfery na określenie takiej literatury, w której tekst i jego fizyczna realizacja (sposób zapisu) stanowią nierozdzielalną całość (od łacińskiego *liber* – ‘książka’, ‘wolny’). W utworze „liberackim” znacząca jest nie tylko warstwa słowna, ale także przestrzeń i konstrukcja książki, jej kształt, format, układ typograficzny; także niezadrukowana powierzchnia kartki, połączony z tekstem rysunek czy fotografia, wreszcie rodzaj wykorzystanego materiału. Przykłady takich dzieł znamy z historii literatury – ich autorzy to m.in. Lawrence Sterne, William Blake, Stanisław Wyspiański czy James Joyce – ale dopiero zaistnienie terminu „liberatura” pozwoliło odkryć i docenić ich wspólny mianownik. Bazarnik i Fajfer sami są autorami książek „liberackich” (wspólnie stworzyli „Oka-leczenie” i „(O)patrzenie”), a także redaktorami serii wydawanej we współpracy z wydawnictwem ha!art, w której ukazały się dotąd takie pozycje jak Mallarmégo „Rzut kości nigdy nie zniesie przypadku” czy Queneau „Sto tysięcy miliardów wierszy”. Te i wiele innych książek można czytać – i oglądać, co jest w tym wypadku równoległym, ważnym doświadczeniem – w budynku Małopolskiego Instytutu Kultury przy ulicy Karmelickej 27.

## 6 ul. Krupnicza 22

Słynny adres, który pojawia się we wspomnieniach wielu twórców literatury powojennej. W latach 1945–1995 mieścił się tu Dom Literatów, należący do Związku Literatów Polskich. Zgromadzenie wielu silnych osobowości, o różnych temperamentach, poglądach politycznych i stosunku do peerelowskiej rzeczywistości w jednym miejscu dało początek licznym anegdotom. Mieszkali tu wraz z rodzinami m.in. Konstanty Ildefons Gałczyński, Stefan Kisielewski, Sławomir Mrożek, Jerzy Andrzejewski, Stanisław Dygat, Stefan Otwinowski, Leon Kruczkowski, Kazimierz Brandys, Jerzy Brożkiewicz i Adam Polewka.

W „czworakach literackich”, zwanych przez Gałczyńskiego „Domem 40 Wieszców”, a przez zło-

*śliwców domem rozpusty, pisarskie żony: Maria Brandysowa, Ewa Otwinowska i Zofia Brezowa prowadzą stołówkę z wielkim piecem. Jadalnia ma ciężkie stoły i krzesła o wysokich oparciach, przypominających konfesjonały. Brezowa i Otwinowska stoją za barem. Brandysowa, duża kobieta, biega z tacami. Dygat woła do niej: Garçon, gateau!*

*Szybko bankrutują. Każdy chce „na borg” – na zapiskę. W roku 1956 stołówka będzie miała małowidła w stylu Picassa na ścianach. Trzy lata później pani Muszka od rachunków urządzi tu przytułek dla zwierzaków. – Pilot zagranicznej delegacji pyta mnie, czy jest kot. Pan Kott, mówię, nie mieszka tu. On na to, że potrzebne jest zwierzę kot, bo na szafie, pod sufitem, siedzi mysz – opowiada Maria Litwinowicz.*

(na podst. Grażyna Kuryłto „Trzepak na Krupniczej”, Gazeta Wyborcza, 17/10/1997)

## 7 ul. Krupnicza 26

Miejsce urodzin Stanisława Wyspiańskiego. Tego, o którym Kazimierz Wyka pisał: *był krakowianinem i całe jego życie zamknęło się między domem rodzinnym przy ul. Krupniczej a grobowcem na Skałce*. Stanisław Wyspiański, przyszedł na świat w jednym z pokoi budynku przy ul. Krupniczej 26, znanym obecnie jako Dom Józefa Mehoffera, z którym autor „Wesela” znał się od czasów szkolnych. Kraków pełny jest Wyspiańskiego, tak jak Wyspiański dopełniał swoje dzieła Krakowem, inspirował się tym miastem i związał z nim na całe życie.

## 8 Księgarnia i kawiarnia literacka „Massolit”, ul. Felicjanek 4

„Massolit” został założony w 2001 przez Karen Underhill, Davida Millera i Matthew Roya – troje Amerykanów na tyle zauroczonych Krakowem, że zdecydowali się tu osiąść. Mieści się przy ulicy Felicjanek 4, w pobliżu Filharmonii Krakowskiej. Ideą tego miejsca jest udostępnianie i sprzedaż wartościowego księgozbioru, głównie anglojęzycznego, z reguły inaczej niedostępnego w Polsce, po przystępnych cenach (książki często są używane lub pochodzą z wyprzedaży organizowanych w USA) i w warunkach – jak deklarują sami właściciele – nawiązujących do tradycji *café culture* przełomu XIX i XX wieku. Służy temu wyjątkowo przytulny wystrój wnętrza i połączenie księgarni z kawiarnią, dające możliwość lektury książek i czasopism na miejscu. Znajdziemy tu bogate zbiory literatury pięknej i naukowej (literaturoznawstwo, psy-



chologia, studia żydowskie itp.), wydawnictwa albumowe i prasę – razem około 20 tysięcy tomów. „Massolit” jest też miejscem wielu wielonarodowych spotkań literackich i wydarzeń takich jak wykłady, koncerty kameralne, wystawy czy debaty polityczne, ale także codzienne czytanie bajek dla dzieci w języku angielskim.

Nazwę „Massolit” można tłumaczyć na dwa sposoby: jako grę słów *mass of literature*, czyli „masa książek”, albo skrót nazwy totalitarnego moskiewskiego związku literatów z „Mistrza i Małgorzaty” Bułhakowa. *Tym samym śmiejemy się autoironicznie, że język angielski i amerykańska kultura komercyjna mogą zastąpić sowiecki rząd dusz* – tłumaczy Karen, współwłaścicielka kawiarni.

## 9 ul. Bracka

Jedna z najbardziej literackich ulic Krakowa. Jak inaczej można nazwać miejsce, w którym wieczorami ściana narożnej kamienicy od strony Rynku pełna jest wyświetlanych wierszy Michała Zabłockiego, druga, przeciwległa, upamiętnia Władysława Orkana, podhalańskiego twórcę okresu Młodej Polski, wzdłuż całej ulicy ciągną się modne kawiarnie literackie, a to wszyst-





ko przesączone jest lirycznym deszczem, wprost z piosenki Grzegorza Turnaua

*a w Krakowie na Brackiej pada deszcz „...”*

(„Bracka”, sł. Michał Zabłocki, muz. Grzegorz Turnau z podwójnie platynowej płyty „To tu, To tam” Pomaton EMI, 1995)

## 10 ul. Gołębia 18

Odwiedzając spowitą liryczną mgłą ulicę Bracką warto zajrzeć na pobliską ul. Gołębią, gdzie mieści się zasłużony Wydział Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego – jeden z najważniejszych i najbardziej rozbudowanych tego typu ośrodków. Obecnie w jego skład wchodzi 17 katedr, Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, Zakład Bibliografii Polskiej im. Karola Estreichera, oraz pracownie językoznawcze. W położonym kilkadziesiąt metrów dalej neogotyckim budynku Collegium Novum doktoraty *honoris causa* odbierali giganci światowej literatury: Tomas Venclova, Stanisław Lem, Seamus Heaney.

Idąc w kierunku ul. Wiślniej, warto zajrzeć do kawiarni „Gołębia 3”, w której progach przez kilka lat działała utworzona z inicjatywy Leszka Długosza „Poczta Poetycka” – comiesięczny, otwarty konkurs poezji amatorskiej cieszący się sporą popularnością wśród krakowian. Patron przedsięwzięcia – związany m.in. z „Piwnicą pod Baranami” poeta, pieśniarz, aktor, kompozytor i pianista został sportretowany w malowidle (muralu) na ścianie przeciwległej kamienicy.

## 11 Redakcja „Tygodnika Powszechnego”, ul. Wiślna 12

„Tygodnik Powszechny” to najważniejsze powojenne pismo o profilu społeczno kulturalnym. Inicjatorem powstania tygodnika był kardynał książę Adam Stefan Sapieha. Pismo reprezentuje środowiska katolickiej inteligencji, w czasie swej ponad sześćdziesięcioletniej historii było trybuną wolnej myśli i ekumenicznego dialogu, udostępniając swe łamy autorom o różnym światopoglądzie (także ateistom). W „Tygodniku Powszechnym” publikowali najwybitniejsi polscy pisarze okresu powojennego m.in.: Stanisław Lem, Zbigniew Herbert, Leopold Tyrmand, Stefan Kisielewski, Antoni Gołubiew, Jerzy Zawieyski. Z pismem szczególnie mocno związany był Karol Wojtyła. Od początku jego pontyfikatu „Tygodnik” należał do mediów najbardziej zaangażowanych w krzewienie posłannictwa Jana Pawła II. Pierwszy i przez wiele lat jedyny wywiad prasowy



**PLAN CENTRUM KRAKOWA  
CITY CENTRE MAP**



- ulica główna, ulica thoroughfare, major street
- ulica, aleja, ścieżka street, footpath
- linia kolejowa, linia tramwajowa railway line, tram line
- park, ogród, teren zielony park, garden, green area
- cmentarz, cmentarz żydowski cemetery, Jewish cemetery

- budynek zwykły, budynek publiczny, inny site of historic interest, public building, building
- kościół, synagoga, cerkiew church, synagogue, orthodox church
- muzeum, pomnik, konsulat museum, monument, consulate
- poczta, biuro, kino post office, theatre, cinema
- szpital, policja hospital, police station
- parking, przystanek autobusów turyst. (do 10 min.) car park, coach stop (max. parking time 10 min.)
- stacja benzynowa, białoty filling station, toilets
- przystanek jogurtowy mooring
- Biuro Regionalna Wydziałalnia Rowerek Miejskich BikeOne - www.bikeone.pl
- Bike rental stands

- TRASY TURYSTYCZNE**
- Droga Królewska The Royal Road
  - Trasa Uniwersytecka The University Route
  - Trasa św. Stanisława The Saint Stanislaus Route
  - Trasa Żółtych The Yellow Route
  - Kraków - Kraków Krakow - Krakow
  - Ścieżka Inicjacji The Path of Initiation
  - Kraków - Kraków Krakow - Krakow
  - Maryja - Maryja Mary - Mary
  - Die - Die



1. Dworzec kolejowy
2. Dom pod Globusem, ul. Długa 1
3. ul. Adama Asnyka
4. Salon Maciejowskich, ul. Garbarska 3
5. Czytelnia Liberatury, ul. Karmelicka 27
6. ul. Krupnicza 22
7. ul. Krupnicza 26
8. Księgarnia i kawiarnia literacka Massolit, ul. Felicjanek 4
9. ul. Gołębia 18
10. ul. Wiślna 12 – redakcja „Tygodnika Powszechnego”
11. ul. Bracka
12. Popiersie Tadeusza Boya-Żeleńskiego na Plantach
13. ul. Kanonicza
14. Klub Lokator, ul. Krakowska 27
15. Krypta Zasłużonych na Skałce, ul. Skałeczna 15
16. Kazimierz – ośrodek literatury żydowskiej
17. ul. Wojciecha Bogusławskiego 6
18. Rynek Główny
19. Pomnik Adama Mickiewicza na Rynku
20. Piwnica pod Baranami, Rynek Główny 27
21. Jama Michalika, ul. Floriańska 45
22. Róg al. Kijowskiej i ul. Nowowiejskiej
23. Bronowice, ul. Tetmajera 28

**SIĘĆ INFORMACJI MIEJSKIEJ  
TOURIST INFORMATION NETWORK**  
+48 (0) 12 432 00 60; e-mail: info@krakow.pl

**TELEFONY ALARMOWE/EMERGENCIES**  
Pogotowie Ratunkowe / Ambulance - 999  
Policja / Police - 997  
Straż Miejska / City Guard - 986  
Straż Pożarna / Fire Brigade - 998

**TELEFON BEZPIECZEŃSTWA  
EMERGENCY PHONE**  
(dla cudzoziemców - tylko w sezonie letnim)  
(for foreigners - during the summer season only)  
☎ 0 800 200 300 (+48) 608 599 999

**URZĄD MIASTA KRAKOWA  
MUNICIPALITY OF KRAKÓW**  
www.krakow.pl

Wykonanie planu: Michał Węgrzyn, Copyright  
 Arc 012 028 14 26, www.zamplak.com.pl

papieża ukazał się właśnie na łamach „Tygodnika”.

Na jego łamach pojawiały się niezmiernie ważne dla powojennej publicystyki nazwiska: Leszka Kołakowskiego, Pawła Jasienicy, Władysława Bartoszewskiego, Józefy Hennelowej, Stanisława Stommy oraz założyciela i wieloletniego redaktora naczelnego Jerzego Turowicza.

„Tygodnik Powszechny” był instytucją, która stworzyła etos moralnej opozycji wobec peerelowskiego autorytaryzmu, jednym z nielicznych bastionów wolnego słowa w całym obozie socjalistycznym. W 1953 redakcja odmówiła publikacji nekrologu Stalina, co zaowocowało zamknięciem tygodnika na trzy lata. Kilkumiesięczną przerwę w jego wydawaniu spowodował także stan wojenny. Do zmiany ustroju w 1989 był jedynym wychodzącym w kraju czasopismem, które publikowało wiersze Czesława Miłosza po uhonowaniu go literacką nagrodą Nobla. Warto pamiętać także o kapitalnym znaczeniu krytyki literackiej autorów „Tygodnika Powszechnego”, m.in. Jana Błońskiego, Andrzeja Franaszka, Zofii Starowieyskiej-Morstinowej, Czesława Zgorzelskiego, Tadeusza Kudlińskiego.

## 12 Popiersie Tadeusza Boya-Żeleńskiego na Plantach

W jednym z najbardziej malowniczych zakątków Plant widnieje popiersie jednego z najbarwniejszych bohaterów historii krakowskiej literatury – Tadeusza Boya-Żeleńskiego (1874–1941). Choć urodził się w Warszawie już za życia stał się jednym z symboli Krakowa. Zaszczytne miejsce w historii literatury polskiej zawdzięcza przekładom z literatury francuskiej, esejom, dziełom historycznoliterackim oraz publicystyce i krytyce literackiej i teatralnej na łamach m.in. „Czasu”, „Ilustrowanego Kuryera Codziennego” i „Wiadomości Literackich”. Jest także najbardziej znanym kronikarzem rozkwitu Młodej Polski i (nie tylko) literackiego życia miasta na przełomie wieków oraz najsłynniejszym polskim satyrykiem. Ironiczny stosunek do póź przyjaciół z modernistycznej bohemy znalazł odzwierciedlenie w działalności stworzonego przez niego kabaretu „Zielony Balonik”. Barwne, często rubaszne anegdoty Boya, jego oddanie działalności społecznej (praca lekarza i zaangażowana publicystyka) szybko uczyniły go kontrowersyjną postacią. Odślonięty w 1985 r. pomnik Plantach autorstwa Edwarda Krzaka stał się elementem lokalnych animozji politycznej. W 2003 r. grupa działaczy Młodzieży Wszechpolskiej domagała się usunięcia go z powodu m.in. poglądów Boya na sprawy rodziny i życia erotycznego. W 2009 r. z kolei stał się celem marszu ateistów i agnostyków uważających autora „Słówek” za swojego ideowego patrona.



## 13 ul. Kanonicza

Jedna z najbardziej malowniczych ulic krakowskiego Starego Miasta obfituje w ważne zabytki, instytucje kultury i nauki. Dla literackiego pejzażu miasta ważny jest dom pod nr 25, mieszczący się w dawnej łaźni królewskiej, zaadoptowanej w początkach XV wieku na mieszkania dla kanoników. W czasie trzyletnich studiów na Akademii Krakowskiej żył tam i pracował Jan Długosz, jeden z najwybitniejszych historyków europejskich, autor herbarzy, katalogów krakowskich i małopolskich dostojników kościelnych oraz opisów zdobytych pod Grunwaldem chorągwi krzyżackich. Autor niezmiernie ważnych dla kultury polskiej prac: *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae* („Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego”), *Vitae beatissimi Stanislai Cracoviensis Episcopi* („Życie św. Stanisława biskupa krakowskiego”).

Warto wspomnieć, że w 1872 roku do kamienicy wprowadzili się Franciszeczki Maria z Rogowskich Wyspiańscy, rodzice Stanisława, który poświęcił temu miejscu wiersz „U stóp Wawelu miał ojciec pracownię”:

*U stóp Wawelu miał ojciec pracownię,  
wielką izbę białą wysklepioną,  
żyjącą figur zmarłych wielkim tłumem;  
tam, chłopiec mały, chodziłem, co czułem,  
to później w kształty mej sztuki zakułem.*

W budynku cesarsko-królewskiego aresztu u podnóża Wawelu, latem 1903 roku, więziono przez 3 miesiące Jaroslava Haška – czeskiego prozaika i publicystę, którego zatrzymano pod zarzutem włóczęgostwa. Wedle niektórych haškologów, osadzony w tym samym czasie krakowski oryginał i drobny oszust Władysław Dudzielski był jednym z pierwowzorów Józefa Szwejka – jednej z najsylniejszych postaci literatury europejskiej.







## 14 Klub „Lokator”, ul. Krakowska 27

Klub kontynuuje najlepsze tradycje krakowskich kawiarni literackich. Odbywają się w nim liczne spotkania autorskie (w tym spotkania z zagranicznymi i polskimi pisarzami – stypendystami programu *Homines Urbani* Stowarzyszenia Willa Decjusza), koncerty, wystawy oraz projekcje filmów. W klubie działa czytelnia i księgarnia zaopatrzona w ambitną literaturę z niszowych wydawnictw.



## 15 Krypta Zasłużonych na Skałce, ul. Skałeczna 15

Krypta Zasłużonych znajduje się w Kościele św. Michała Archanioła i św. Stanisława BM przy ul. Skałecznej 15. Powstała w r. 1880. Pierwszym pochówkiem było przeniesienie w to miejsce prochów Jana Długosza. W kolejnych latach chowano tam artystów szczególnie zasłużonych dla kultury narodowej: Adama Asnyka, Ta-

deusza Banachiewicza, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Teofila Lenartowicza, Jacka Malczewskiego, Wincentego Pola, Lucjana Siemieńskiego, Henryka Siemiradzkiego, Karola Szymanowskiego, Stanisława Wyspiańskiego. Ostatnim pochowanym jest poeta, laureat Nagrody Nobla Czesław Miłosz. Jego pogrzeb odbył się 27 sierpnia 2007 roku.



16

## Kazimierz – ośrodek literatury żydowskiej

Kazimierz jest dzielnicą Krakowa, która od powstania w XIV do XIX wieku miała status odrębnego miasta. Napływający na przestrzeni dziejów z różnych stron Europy nowi mieszkańcy przynieśli ze sobą swą kulturę, by ją tutaj twórczo rozwijać. Było to możliwe dzięki funkcjonującej tu religijnej szkole wyższej (jesziwie) i drukarni hebrajskiej Izaaka ben Aarona Prostica i jego synów (działającej w latach 1550 – 1628), w której wydany został m.in. w 12 tomach „Talmud Babiloński”. Jednym ze świadectw wyrafinowania ówczesnej kultury jest, powstałe w XVII wieku, dzieło rabiego Natana Spiry – rektora wspomnianej jesziwy – mianowicie traktat kabalistyczny *Megale Amukot* („Ten, kto objawia głębokości”), w którym rabbi rozwija 252 interpretacje słów, skierowanych przez Boga do Mojżesza: *Dość tobie*. Na jego grobie, który można oglądać na cmentarzu Remu, wypisano, że prorok Eliasza rozmawiał z nim twarzą w twarz.

W ostatnich dekadach możemy obserwować działania sprzyjające wznowieniu literackich tradycji żydowskiego Kazimierza. Szczególnie zasłużone pod tym względem są: ośrodek Fundacji Pardes Lauder (wydawca m.in. Tory w przekładzie rabina Sachy Peccarica), Ośrodek Kultury Żydowskiej (ul. Meiselsa 17) i Wydawnictwo „Austeria”. Warto zajrzeć do kazimierskich

księgarni specjalizujących się w tematyce judaistycznej, takich jak Jordan, Austeria (ul. Józefa 38) i księgarnia w Muzeum Galicja (ul. Dajwór 18).

## 17 ul. Wojciecha Bogusławskiego 6

Ostatni adres zamieszkania Czesława Miłosza (1911–2004), laureata Nagrody Nobla w dziedzinie literatury, poety, prozaika, eseisty i historyka literatury, autora przekładów, wykładowcy w Berkeley, doktora *honoris causa* Uniwersytetu Harvarda, Uniwersytetu Jagiellońskiego, Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Wilnie, Honorowego Obywatela Stołecznego Królewskiego Miasta Krakowa. Od 2005 r. o ostatnim adresie poety przypomina tablica pamiątkowa autorstwa prof. Czesława Dźwigaja.

Czesław Miłosz mieszkał tu przez ostatnie dziesięć lat życia, w latach 1994–2004. Ulicę nazwano imieniem Wojciecha Bogusławskiego (1757–1829), dramaturpisa, reżysera i animatora życia teatralnego, propagatora ideologii oświecenia, autora pierwszej opery narodowej „Cud mniemany, czyli Krakowiacy i Górale”.

## 18 Rynek Główny

Na początku linii AB, na ścianie narożnej kamienicy Józefa Bartscha widnieje tablica upamiętniająca pobyt Johana Wolfganga Goethego (1749–1832) – jednego z najśłynniejszych poetów europejskich, wybitnego twórcę dramatów, rozpraw teoretycznych, prozaika i uczonego. Goethe, zapamiętany jako wielki poeta XIX wieku, twórca poezji romantycznej, był również politykiem: w latach 1776–1786 pełnił funkcję ministra górnictwa w rządzie księstwa Sachsen-Weimar-Eisenach. Odwiedził Kraków w dniach 5–7 września 1790 r. Podróż, w której towarzyszył księciu Karolowi Augustowi, pozwoliła mu zobaczyć Wrocław, Częstochowę, Tarnowskie Góry, zwiedzić kopalnię soli w Wieliczce i zapoznać się z minerałami z kolekcji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Kraków nie podobał się Goethemu.

## 19 Pomnik Adama Mickiewicza na Rynku

Na linii wiodącej z Sukiennic do ul. Siennej znajduje się pomnik Adama Mickiewicza zaprojektowany przez Teodora Rygiera. Odsłonięto go w stulecie urodzin wieszczka, w 1898 r. W 1940 r. został zniszczony przez niemieckich okupantów. Fragmenty pomnika znaleziono po wojnie na złomowisku w Hamburgu. Zrekonstruowany pomnik odsłonięto ponownie w 1955 r. w set-

ną rocznicę śmierci Mickiewicza.

Co roku 24 grudnia, w dniu imienin poety, kwiatarki z Rynku Głównego składają na cokole bukiety kwiatów. Wśród krakowskich maturzystów panuje zwyczaj obskakiwania pomnika na lewej nodze po przyjęciu studniówkowym. Sześciokrotne okrążenie wieszczą ma gwarantować najwyższe noty.

Pomnik Mickiewicza jest jednym z najpopularniejszych miejsc spotkań w całym mieście oraz areną wszelkiego rodzaju akcji społecznych, demonstracji i happeningów. Świadczy to o ogromnej estymie jaką mieszkańcy Krakowa darzą poetę, mimo że Mickiewicz nigdy nie odwiedził Krakowa.



20

Piwnica pod Baranami,  
Rynek Główny 27

Na kamienicy pod nr 27 w Ryнку Głównym do XVIII w. wisało godło: dwa barany z jedną głową. W XVI wieku mieściła się tu gospoda, w której, według badaczy literatury, bywali Jan Kochanowski, Mikołaj Rej i Łukasz Górnicki. Od 1956 r., z przerwą w latach 1962–1964, w piwnicy Pałacu pod Baranami działał kabaret założony m. in. przez Piotra Skrzyneckiego i Kazimierza Wiśniaka. Tworzyli go literaci, muzycy, pieśniarze, plastycy oraz aktorzy i bardowie. Leszek Długosz, Bronisław Chromy, Dorota Terakowska, Agnieszka Osiecka, Ewa Demarczyk, Zygmunt Konieczny, Wiesław Dymny, Krystyna Zachwatowicz, Beata Rybotycka – to tylko nie-

które nazwiska związane z Piwnicą pod Baranami. Po śmierci Skrzyneckiego w 1997 r., po utracie swojego patrona została zamknięta na rok, po czym wznowiła działalność. Rolę konferansjera przejął Marek Pacuła, pojawili się nowi artyści. W ramach kontynuacji tradycji jazzowych od 1996 roku organizowany jest Letni Festiwal Jazzowy w Piwnicy pod Baranami.



21

Jama Michalika, ul. Floriańska 45

Ulubiony pokój artystów w dawnej Cukierni Lwowskiej Apolinarego Jana Michalika nie miał okien i stąd wzięta się nazwa „Jamy Michalika”, pod którą miejsce to znane jest do dziś. W 1905 roku zaczął w niej działalność, założony przez Augusta Kisielowskiego, kabaret „Zielony Balonik”. Związani z nim byli m. in. Tadeusz Boy-Żeleński, Edward Leszczyński czy Karol Frycz. W okresie Młodej Polski bywali tam Stanisław Przybyszewski, Lucjan Rydel, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Stanisław Wyspiański i wielu innych. W 1918 r. Michalik sprzedał kawiarnię kelnerom, w roku 1935 ogłoszono jej upadłość. Po wojnie została upaństwowiona,



działał tam kabaret założony przez Jacka Stworę, Tadeusza Kwiatkowskiego i Brunona Miecugowa. W 1991 r. prowadzenia podjął się właściciel kamienicy. Obecnie Jama Michalika kontynuuje tradycje artystyczne i literackie.

Po drugiej stronie ulicy na fasadzie „Hotelu pod Różą” znajduje się tablica upamiętniająca pobyt Honoriusza Balzaka. W rzeczywistości francuski pisarz gościł pod innym adresem – w hotelu „Pod Białą Różą” przy ul. Stradom 13. Powodem błędu jest prawdopodobnie zbieżność nazw obu przybytków.

## 22 Róg al. Kijowskiej i ul. Nowowiejskiej

Jadąc w kierunku Bronowic warto poświęcić chwilę na wspomnienie o najśłynniejszej mieszkance Krowodrzy Wisławie Szymborskiej – poetce, tłumaczkce, eseistce, felietonistce związanej m.in. z „Życiem Literackim” gdzie prowadziła słynny cykl „Lektury Nadobowiązkowe”, członkini Polskiej Akademii Umiejętności laureatki literackiej Nagrody Nobla (1996) oraz jedynej Polce z siedmioosobowego grona obcokrajowców wyróżnionych niemiecką Nagrodą im. Goethego (1991).

Wisława Szymborska od 1929 r. związana jest z Krakowem. Blok na rogu al. Kijowskiej i Nowowiejskiej to jeden z jej adresów. Dom rodzinny poetki mieścił się przy ul. Radziwiłłowskiej, była także mieszkanką słynnego domu ZLP przy ul. Krupniczej (patrz punkt nr 6). Od wielu lat mieszka na Krowodrzy. Swoją pierwszą adres, w tej obfitej w zacne tradycje dzielnicy nazywała pieszczołtliwie szufladą – ze względu na ciasnotę mieszkania.

## 23 Bronowice, ul. Tetmajera 28

Najśłynniejsze przedmieście literatury polskiej. Wiek dwudziesty kultury polskiej symbolicznie otworzyło wesele Lucjana Rydla z miejscową włościanką Jadwigą Mikołajczykówną, które odbyło się w Bronowicach i zostało opisane w dramacie „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Uroczystości odbyły się 20 listopada 1900 roku, premiera dramatu miała miejsce 16 marca 1901 roku i odbiła się szerokim echem wśród ówczesnych elit intelektualnych, zmieniając na zawsze życie jego uczestników oraz wywierając trwały wpływ na symbolikę narodową.

Pierwszy akt dramatu opisuje autentyczne wydarzenia: będący efektem młodopolskiej „chłopomanii” ślub Rydla, autentyczne rozmowy. W „Weselu” sportretowano wiele ważnych postaci krakowskiej bohemy: poetów Włodzimierza Tetmajera, Kazimierza Przerwę-Tetmajera, Lucjana Rydla, malarza Tadeusza Noskow-



skiego, redaktora związanego z grupą Stańczyków dziennika „Czas”, Rudolfa Starzewskiego, autorkę powieści dla młodzieży Antoninę Domańską oraz podkrajowskich chłopów i miejscowego karczmarza Hirsza Singera wraz z córkami.

W akcie drugim wydarzenia nabierają znaczenia symbolicznego. Występują w nim zjawy, których obecność zwraca uwagę na główne problemy narodu i bohaterów. Pojawiają się widma Ludwika de Laevaux – zmarłego na suchoty narzeczonego siostry panny młodej oraz przywódcy rabacji galicyjskiej (buntu chłopskiego z 1846 r.) – Jakuba Szeli, postaci Wernyhory, hetmana Franciszka Ksawerego Branickiego, Zawiszy Czarnego. Korowodowi widm przewodzi Chochoł – symbol uśpionego ducha Polaków.

W dworze Lucjana Rydla od lat sześćdziesiątych XX wieku działa Muzeum Młodej Polski.

#### **Teksty, tłumaczenie, korekta:**

Koło Naukowe Studentów Wiedzy o Kulturze  
Wydziału Polonistyki UJ  
Jan Bińczycki, Kamila Gębalska, Karina Jarzyńska,  
Agnieszka Jeżyk, Adam Ładziński, Barbara Marcisz,  
Maciej Szuba, Ryszard Wołosiuk

#### **Zdjęcia:**

Jan Bińczycki, Artur Brożonowicz

#### **Projekt graficzny:**

Artur Brożonowicz

#### **Druk:**

Roma - Pol